

PRO8L3M, Na ostatnią chwilę - feat. Daria Zawiałow

PRO8L3M prezentuje utwór "Na ostatnią chwilę" - feat. Daria Zawiałow.

-Cześć
-Cześć
-Mam do ciebie sprawę
-Jaką?
-No w sprawie tego Belusa
-Przepraszam, wyście tu nie stali
-Jak stoi przy mnie, to znaczy się, że stał
-A to przepraszam
-Proszę, co dla Ciebie?
-To samo
-Dwa razy to samo

Ja im jeszcze pokażę, jeszcze pokażę
Rozkminiliśmy przy flaszcze z kumplem biznes jak z marzeń
Biznes jak się patrzy coś co nie powstało nigdy
Jak się sukcesem nie okażę to chuj z tym wszystkim
Drapałem zdrapki, tułałem się po Anglii
A spod zapyziałej klatki goniłem jointy w samarach
Grałem średnie biby, robiłem średnie bity
Zbierałem lewe kwity, by być kimś dla ekipy
Miałem być piłkarzem w Ekstraklasie
Miałem mieć git gazę, jeść w Hajacie
Nie miałem chodzić w Adidasie, lecz w krawacie
Miałem w szklanej mieszkać chacie
Lecz kwit zostawiłem w STS na kasie
Ale wstyd mi nie jest i nigdy nie będzie
Nawet jak nosiłem skrzynki na giełdzie
To wiedziałem że to przejdzie
A ja przetrwam jak hity grane przez Rodowicz Marylę
Bo najlepsze zostawiłem na ostatnią chwilę

Nawet kiedy mam dość
Jadę w piątek na dwa
W lustrze ta sama twarz, nowy makijaż
Nawet kiedy mi zgaszą światła
Ja odpalę jeszcze więcej

Zamiast grać na Narodowym, byłem kierowcą zawodowym
Zamiast z nią spać, lepiej stać pod całodobowym
Zamiast zwiedzać świat lepiej kraść w drodze z budowy
Hajs i kartel to nie gaz w bułgarskim wózku widłowym
Nagrody, nie - sądy, szkoły, nie - mordy
Za to są łzy, bo te ziomki to łby każdy kurwa mądry
Hondy, które nie wiedzą od lat co to przeglądy
Złe prądy, zamiast recording w głupocie rekordy
Miałem być prawnikiem, a nie za dwa tysie brać prawników
Nie miałem mieć kredytu, teraz to panie chuj po wpisie w BIK-u
Przed 30-stką byku miałem mieć życie w piku
A byłem bez kwitu operatorem wysięgniku
Nie wierzyli we mnie, no i tak przy flaszcze z kolegą wymyśliliśmy robić rap
Mówił, że nie słyszał czegoś podobnego nigdy
Jak to nie wypali to chuj z tym wszystkim

Nawet kiedy mam dość
Jadę w piątek na dwa
W lustrze ta sama twarz, nowy makijaż
Nawet kiedy mi zgaszą światła
Ja odpalę jeszcze więcej

Ja odpalę jeszcze więcej